

Sygn. akt III AUa 73/18

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 11 lipca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz SO del. do SA Jacek Chaciński
	Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Sylwia Zawadzka

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2018 r. w Lublinie

sprawy L. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji L. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 9 listopada 2017 r. sygn. akt VIII U 3967/16

**oddala apelację.**

Jacek Chaciński Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Małgorzata Rokicka-Radoniewicz

Sygn. akt III AUa 73/18

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 października 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił L. B. prawa do emerytury na podstawie art. 24 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) podnosząc, iż wnioskodawca nie osiągnął wymaganego wieku emerytalnego tj. co najmniej 67 lat oraz nie przedstawił świadectwa pracy w warunkach szczególnych.

Decyzją z dnia 10 listopada 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. ponownie odmówił L. B. prawa do emerytury na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w

sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U z 1983 r., Nr 8, poz. 43 ze zm.). W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że na dzień 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca nie udowodnił co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, ponadto jest członkiem OFE.

W uzasadnieniu zaskarżonych decyzji organ rentowy wskazał, że nie uznał za udowodnione okresu pracy w warunkach szczególnych:

- od 1 stycznia 1975 r. do 31 grudnia 1998 r. w Spółdzielni Mieszkaniowej w P., ponieważ skarżący nie przedstawił odpowiednich świadectw pracy.

W odwołaniach od tych decyzji L. B. wniósł o ustalenie, że przez ponad 15 lat wykonywał prace w warunkach szczególnych jako palacz kotłów centralnego ogrzewania i przyznanie z tego tytułu prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2017 roku Sąd zarządził połączyć spraw z odwołania L. B. od decyzji z dnia 13 października 2016 roku oraz od decyzji z dnia 10 listopada 2016 do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2017 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołania wnioskodawcy.

***Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej.***

L. B. urodzony w dniu (...), złożył w dniu 5 października 2016 roku wniosek o przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku, wskazując że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego (k. 2 a.e.). Do wniosku dołączył pismo Zarządu Powiatowej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P. potwierdzające zatrudnienie wnioskodawcy od dnia 1 kwietnia 1974 r. na stanowisku konserwatora malarza budowlanego z równoczesnym wykonywaniem w okresie zimowym obowiązków palacza centralnego ogrzewania.

L. B. jest z wykształcenia malarzem budowlanym. Pierwszą pracę zawodową podjął od dnia 9 lipca 1973 roku w Miejskim Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku malarza w grupie remontowo – budowlanej, pracował do dnia 16 marca 1974 roku. Kolejne zatrudnienie wnioskodawca podjął w dniu 1 kwietnia 1974 roku w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P., w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku konserwatora – malarza budowlanego. W okresie od 12 stycznia do 3 marca 1974 r. wnioskodawca ukończył kurs palacza, następnie w dniu 14 lutego 1984 r. zdobył uprawnienia palacza kotłów wodnych niskopiętrnych do (...). Od dnia 1 stycznia 1975 roku pracował na stanowisku malarza budowlanego – murarza i jednocześnie palacza c.o. w sezonie grzewczym. W wojsku był 3 miesiące w okresie od(...) W dniu 1 października 1987 r. i 23 kwietnia 1998 r. uzyskał zaświadczenia lekarskie stwierdzające, że nie może pracować jako palacz c.o., wskazujące na pracę w miejscu wolnym od zadymienia.

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji do obowiązków wnioskodawcy należały wówczas czynności malarza budowlanego tj. malował klatki schodowe, suszarnie, pralnie, elewacje zewnętrzne, lakierował parkiety, malował balustrady balkonowe, lamperie, poręcze na klatkach schodowych, parapety, ramy okienne, podstopnice, cokoliki, krył dachy lepikiem, papą. Pracował także na wysokościach przy malowaniu klatek schodowych, przy elewacjach, przy renowacjach klatek schodowych, uzupełniał ubytki, kładł tynki. Malarzy było dwóch. W okresie grzewczym tj. od października do końca kwietnia wnioskodawca nie pracował jako malarz tylko wyłącznie obsługiwał 3 kotłownie, w których było 11 pieców rusztowych. Palaczy było po 3 na 3 zmianach. Węgiel wrzucał do paleniska łopatą, piece nie były zautomatyzowane.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o wskazane dowody z dokumentów oraz zeznań świadków J. R. i B. D., a także wnioskodawcy L. B.. W ocenie tego Sądu były one spójne, wzajemnie się uzupełniały, a tym samym zasługiwały na przymiot wiarygodności. Sąd Okręgowy wskazał, że przesłuchani w sprawie świadkowie to osoby obce dla wnioskodawcy. Świadczyli razem z wnioskodawcą w Powiatowej Spółdzielni Mieszkaniowej

w P. na stanowisku księgowej i malarza, kierowcy, operatora. Mieli więc możliwość obserwacji wnioskodawcy w pracy i orientowali się w wykonywanych przez niego obowiązkach. Sąd ten uznał zeznania świadków za logiczne i spójne w tym zakresie, korelujące z zeznaniami skarżącego i zgromadzonymi w aktach dokumentami.

Powyższa ocena dotyczyła również zeznań samego wnioskodawcy, skoro były one zgodne z wiarygodnymi zeznaniami świadków. Sąd pierwszej instancji wskazał, że treść zeznań wnioskodawcy znalazła potwierdzenie nie tylko w zeznaniach świadków, ale również w dowodach z dokumentów. Brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania jego zeznań, wobec czego Sąd uznał je za w pełni wiarygodne.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie jest zasadne.

Sąd ten wskazał, że zgodnie z art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, ze zm.), zwanej dalej ustawą FUS, mężczyznom urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura, taka przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Natomiast według art. 32. ust. 2 cytowanego artykułu za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Ustęp 4 cytowanej normy prawnej stanowi natomiast, że wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Według § 3 cytowanego rozporządzenia okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudnienia”, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Natomiast § 4 ust. 1 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Jednocześnie przepis art. 1 § 2 rozporządzenia stanowi, że właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B.

Sumując powyższe, Sąd Okręgowy wskazał, że aby nabyć prawo do emerytury wnioskodawca musiał spełnić łącznie następujące przesłanki:

- 1) osiągnąć wiek emerytalny obniżony do 60 lat;

2) nie przystąpić do otwartego funduszu emerytalnego;

3)3 na dzień 1 stycznia 1999 roku udowodnić:

a) co najmniej 15-letni okres wykonywania prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz

b) staż pracy w wymiarze co najmniej 25 lat.

Sąd pierwszej instancji stwierdził dalej, że praca palacza jest uwzględniona jako praca w warunkach szczególnych w powołanym rozporządzeniu w wykazie A, dział XIV poz. 1 – prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego, zaś prace malarskie konstrukcji na wysokości w wykazie A, dział V, poz. 6.

Sąd ten podniósł jednakże, że istotnym jest, by praca w szczególnych warunkach była pracą wykonywaną stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75, z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152).

Zdaniem Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, by wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych stale i tym samym wykazał co najmniej 15 lat zatrudnienia w tym charakterze. Czynności wykonywane w charakterze malarza były różnorodne, na wysokości skarżący nie pracował przez 8 godzin dziennie i stale, natomiast jako palacz nie wykazał wymaganych 15 lat (przyjmując 7 miesięcy okresu grzewczego w ciągu 23 lat = 161 miesięcy, a więc ok. 13,5 roku). W dacie decyzji z dnia 13 października 2016 r. nie osiągnął wymaganych dla uzyskania świadczenia emerytalnego 67 lat.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w wyroku na podstawie art 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku złożył wnioskodawca, zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy, co przejawiało się w tym, że Sąd Okręgowy nie rozważył z urzędu podstawy materialnoprawnej odwołania, a mianowicie, iż ubezpieczony wykonywał pracę także jako dekarz, a więc w szczególnych warunkach, a to w związku z tym, że stosownie do załącznika do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, póź. 43 ze zm.) w postaci wykazu A „Prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego”, działu V „Prace w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych”, w pozycji 9 „prace dekarzkie” znajdują się na liście prac dających szczególne uprawnienia pracownikowi, a nadto, iż nie przeprowadził w tym kierunku postępowania dowodowego. Wskazując na powyższe apelant wnosił o dopuszczenie dodatkowych dowodów, gdyż potrzeba ich powołania wynikała później, a mianowicie:

- pisma Spółdzielni Mieszkaniowej w P. z dnia 18 grudnia 2017 r. - na okoliczności liczby pracowników zatrudnionych przy pracach dekarzskich w okresie od początku zatrudnienia wnioskodawcy w Spółdzielni, ogólnej powierzchni dachów wymagających remontów poprzez układanie nowej papy na rozgrzany lepik, ilości godzin wykonywania tej pracy w ciągu jednego dnia roboczego, powierzchni dachów, która może być pokryta w ciągu 8 godzin pracy i możliwego okresu wykonywania tej pracy w ciągu roku kalendarzowego, jak również upływu czasu, po którym konieczne jest pokrycie na nowo tego samego dachu.

- przesłuchanie w charakterze świadka T. C. ul. (...), (...)-(...) P. - na okoliczności sprawowania nadzoru nad wykonywaniem prac dekarzskich przez ubezpieczonego z racji pełnienia funkcji administratora bloków mieszkalnych, a następnie kierownika (...), jak i czasu w jakim prace te były wykonywane w ciągu dnia pracy, możliwego okresu wykonywania tej pracy w ciągu roku kalendarzowego, szczegółów dotyczących procesu technologicznego układania

papy na lepik, jak i powierzchni dachów, na których prace te były wykonywane oraz łącznego czasu potrzebnego do ich pokrycia.

- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu dekarstwa w celu zweryfikowania informacji podanych w piśmie Spółdzielni Mieszkaniowej w P. oraz zeznaniach świadka T. C., a w szczególności ustalenia czasu potrzebnego dla jednorazowego wykonania prac dekarских przez trzech pracowników na całej powierzchni dachów.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że organ rentowy dwiema decyzjami odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury. W pierwszej decyzji z dnia 13 października 2016 r. wskazano, że ubezpieczony nie osiągnął wieku emerytalnego wynoszącego 67 lat. W drugiej z dnia 10 listopada 2017 r. wskazano natomiast, że ubezpieczony nie udowodnił co najmniej 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony udowodnił około 13,5 roku z wymaganego 15 letniego okresu pracy. Ten okres pracy miał mieć miejsce w ciągu 23 lat zatrudnienia wnioskodawcy w charakterze palacza. Nie uznał natomiast za czynności wykonywane w warunkach szczególnych pracy w charakterze malarza na wysokości. Sąd wskazał, że prace w charakterze malarza były różnorodne, zaś skarżący nie wykazał że pracował 8 godzin dziennie i stale na wysokości. Zdaniem Sądu wnioskodawca wykonywał czynności malarza budowlanego, to jest malował klatki schodowe, suszarnie, pralnie elewacje zewnętrzne, lakierował parkiety, malował balustrady balkonowe, lamperie, poręcze na klatkach schodowych, parapety, ramy okienne, podstopnie, cokoliki, krył dachy lepikiem i papą. Pracował także na wysokościach przy malowaniu klatek schodowych, przy elewacjach, przy renowacji klatek schodowych, uzupełniał ubytki, kładł tynki.

Apelujący wskazał, że zaskarżony wyrok jest niesłuszny, gdyż doszło do nierozpoznania istoty sprawy. Sąd nie rozważył bowiem, iż w wykazie prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego w tym samym dziale V, który wymienia prace malarskie konstrukcji na wysokości (poz. 6), znajdują się prace dekarские (poz.9). Skarżący podniósł przy tym, że prace dekarские w powszechnym rozumieniu oznaczają wykonywanie prac polegających na pokrywaniu i remontowaniu dachów materiałami dekarскими. W takim razie skoro z ustaleń dowodowych wynika, że wnioskodawca krył dachy lepikiem i papą, należy uznać, że wykonywał on prace dekarские. Jak wynika zaś z pisma Spółdzielni Mieszkaniowej w P. z dnia 18 grudnia 2017 r. wnioskodawca w okresie swojego zatrudnienia był jednym z trzech pracowników, który zajmował się naprawianiem dachów bloków mieszkalnych przy użyciu lepiku i papy. Z uwagi na ilość budynków mieszkalnych z płaskimi dachami, powierzchnia ich od 1988 r. wynosiła 8390 m<sup>2</sup>, co wymagało stałej 8 godzinnej pracy w okresie od maja do sierpnia każdego roku kalendarzowego przez okres kilku lat. Wynika to z procesu technologicznego, który wymaga odpowiedniej temperatury otoczenia i pogody, w tym między innymi z długości procesu rozgrzewania lepiku. Po upływie 5 lat zachodzi konieczność ponownego krycia tego samego dachu. Dane te pozwalają na przyjęcie, że prace dekarские trwały z całą pewnością dłużej niż brakujący okres półtora roku niezbędny do ustalenia 15 letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Zdaniem apelanta obecnie wynika potrzeba przeprowadzenia zgłoszonych dowodów. Wnioskodawca nie zna przepisów prawa, stąd nie zgłosił ich wcześniej. Zdaniem wnioskodawcy to Sąd winien z urzędu wziąć pod uwagę, że wykonywał on prace dekarские i przeprowadzić w tym kierunku postępowanie dowodowe, a to dlatego, iż druga decyzja dotyczyła wprost uprawnienia do niższego wieku emerytalnego. Skarżący podkreślił nadto, że „nierozpoznanie przez sąd I instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych stanowi nierozpoznanie jej istoty (wyrok SN z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008, nr 17-18, poz. 264, Ereciński Tadeusz (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V. Opublikowano: WK 2016).

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wnosił o jej oddalenie, wskazując że jak wykazało postępowanie dowodowe, wnioskodawca nie wykonywał wyłącznie stale i w pełnym wymiarze czasu prac związanych z kryciem dachów lepikiem i papą bowiem w znaczącej większości wykonywał prace malarskie. Okoliczność ta wynikała zaś wprost z wyjaśnień wnioskodawcy oraz zeznań świadków.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w niniejszej sprawie nie zachodzi potrzeba uchylenia zaskarżonego wyroku i skierowania sprawy do ponownego rozpoznania. W szczególności wskazać należy, że Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniom apelacji, rozpoznał istotę sprawy w zakresie objętym zaskarżonymi decyzjami ZUS.

Sąd Okręgowy dokonał też prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił zebrany w sprawie przed Sądem Okręgowym materiał dowodowy zgodnie z zasadami procesowymi, nie przekraczając granic określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Wywody apelacji w zasadzie nie podważają ustaleń Sądu Okręgowego. Wskazują jakby bardziej na nowe dowody w sprawie, nie podważając natomiast oceny dowodów dokonanych przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do powodów, dla których odmówił zaliczenia spornego okresu do pracy w warunkach szczególnych i Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienia wszystkie dowody przeprowadzone w postępowaniu (por. m. in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III KKN 8/96 - OSNC 1997, nr 3, poz. 30). Wyraz tej oceny Sądu Okręgowego znalazł się w motywach wyroku, a zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy przy ustalaniu czy praca wnioskodawcy ma charakter pracy w szczególnych warunkach opierał się przede wszystkim na zeznaniach wnioskodawcy i dowodach przedstawionych przez wnioskodawcę.

Istota sporu sprowadzała się do tego, aby ustalić jakie konkretne prace wnioskodawca wykonywał w okresie zatrudnienia i czy te prace mieszczą się w katalogu prac rodzajowo wymienionych w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 roku w/cyt. a następnie czy wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach stale w pełnym wymiarze czasu przez okres 15 lat przed dniem 1 stycznia 1999 roku. Apelant, nie podważył dotychczasowych ustaleń Sądu Okręgowego ale zarzucił niezbadanie innych jeszcze prac, które miał wykonywać wnioskodawca w okresie zatrudnienia w Spółdzielni Mieszkaniowej w P. od dnia 1 stycznia 1975 roku do 31 grudnia 1998 roku, a które zdaniem apelanta mieszczą się w pojęciu prac w szczególnych warunkach.

Przypomnieć należy, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, Lex nr 950426). Zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), które ma zastosowanie na podstawie art.184 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 roku, poz.778) wynika, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W załączniku do rozporządzenia zawarty jest kompletny wykaz prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku

emerytalnego. A zatem, dla uznania konkretnego rodzaju lub stanowiska pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach decydujące znaczenie ma to, czy jest to praca wymieniona w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 4 ze zm.) i w wykazie A stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia.

Dla uznania konkretnego rodzaju lub stanowiska pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze decydujące znaczenie ma to, czy jest to praca wymieniona w rozporządzeniu oraz w wykazach stanowiących załącznik do tego rozporządzenia, natomiast wykazy stanowisk ustalane przez właściwe podmioty w odniesieniu do podległych zakładów pracy mają jedynie charakter techniczno-porządkujący. Samo nawet wymienienie danego stanowiska czy rodzaju prac warunkujących przyznanie spornego prawa do emerytury nie może być interpretowane w sposób rozszerzający, tzn. w całkowitym oderwaniu od rodzaju zakładu z danej branży w którym praca była wykonywana.

Wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A, B, stanowiących załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43), nie uprawnia do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r. ( I UK 103/110 LEX nr 1130388).

Podkreślić należy, iż wnioskodawca począwszy od złożenia wniosku o przyznanie prawa do emerytury w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, poprzez złożone odwołania oraz w toku postępowania sądowego nie wskazał ani razu jakoby w spornym okresie wykonywał pracę dekarza. Z jego wyjaśnień wynikało wprost, że poza sezonem grzewczym wykonywał on pracę malarza, w ramach której do jego obowiązków należały prace malarskie elewacji budynków, balustrad balkonów, klatek schodowych, a w tym lamperii, balustrad drzwi wejściowych do mieszkań i do klatek schodowych, a nadto ościeżnic, ram okiennych, podstopnic, cokolików. Jedynie malowanie elewacji odbywało się na specjalnych rusztowaniach na wysokości, pozostałe prace malarskie nie wymagały przebywania na wysokości. Wnioskodawca używał różnych farb, w zależności od malowanej powierzchni tj. farb wapiennych, kredowych, emalii, farb olejnych oraz minii (do malowania balustrad). Z zakresu powierzonych mu czynności z dnia 23 lutego 1985 roku wynikało, iż do jego obowiązków należało malowanie elewacji, klatek schodowych, suszarni, pralni i lokali mieszkalnych, zaś w sezonie grzewczym obsługa kotłowni zgodnie z instrukcją obsługi. Świadek B. D. podała, że wnioskodawca wykonywał prace na wysokości przez około 60 do 70% czasu pracy. Dodatek za pracę w szczególnych warunkach wypłacano mu zaś jedynie w okresie zimowym, kiedy pracował jako palacz c.o. Świadek J. R. jako jedyny wskazał, że wnioskodawca częściowo krył dachy lepikiem (38v). Okoliczności tej wnioskodawca nie potwierdził do dnia wyroku jaki zapadł przed Sądem pierwszej instancji.

Twierdzenia wnioskodawcy, zawarte w apelacji, a dotyczące pracy dekarza nie zawierają natomiast żadnych konkretnych informacji pozwalających ustalić, ile czasu w ramach obowiązującego wnioskodawcę wymiaru czasu pracy poświęcał on pracom dekarckim, w jakim faktycznie okresie te prace wykonywał.

W szczególności z przedstawionego przez wnioskodawcę wraz z apelacją zestawienia, dokonanego przez Spółdzielnię Mieszkaniową w P., w żaden sposób nie wynika ile czasu wnioskodawca poświęcał czynnościom krycia dachów. Zestawienie to stanowi jedynie ogólną informację na temat powierzchni dachu pokrytego papą w poszczególnych latach w Spółdzielni. Pismo to zawiera też stwierdzenie, że L. B. pracował w składzie brygady trzech osób, jaka kryła dachy. Jednakże stwierdzenie to nie zawiera jasnej i konkretnej informacji czy wnioskodawca zawsze brał udział w takich pracach, czy też skład brygady był ruchomy, a skarżący tylko od czasu do czasu kierowany był do takich prac. W ocenie Sądu Apelacyjnego brak tych danych w apelacji powoduje uznanie, że wnioskodawca, o ile nawet wykonywał te prace, chociaż wcześniej tych prac nie wymieniał, to te prace były na tyle rzadkie i marginalne w stosunku do innych wykonywanych przez niego czynności, że nie wspominał o nich ani w odwołaniu ani w złożonych przed Sądem Okręgowym wyjaśnieniach i zeznaniach.

Zwrócić też należy uwagę, że zgodnie z przedstawioną informacją w latach 1971, 1975, 1977, 1979, 1980, 1982, 1983, 1985 oraz 1988 powierzchnia dachu pokrytego papą nie przekraczała 800 m<sup>2</sup>. Biorąc pod uwagę informacje zawartą w tym samym piśmie, że w systemie trzech osób w brygadzie w ciągu 8 godzin (tj. jednego dnia roboczego) brygada była w stanie pokryć około 80m<sup>2</sup>, to w wymienionych latach czynności te zajmowały w ciągu roku maksymalnie około dziesięciu dniówek. W latach 1973, 1974, 1981, 1984, 1986, 1987 oraz po roku 1988 nie wykazano żadnych prac dekarских. Nawet więc przyjmując, że wnioskodawca był stałym członkiem brygady dekarskiej, nie można przyjąć, aby czynności te stale zajmowały cały czas, którego w sezonie letnim nie przeznaczał na czynności malarskie na wysokości.

Biorąc pod uwagę informacje zawarte w wymienionym piśmie z dnia 18 grudnia 2017 roku Sąd Apelacyjny uznał, że dowody zgłoszone w apelacji co do przesłuchania w charakterze świadka T. C., uzupełniającego przesłuchania wnioskodawcy oraz przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu dekarstwa nie zasługują na uwzględnienie i dlatego oddalił powyższe wnioski dowodowe. Należy podnieść, że Sąd Okręgowy wskazując w uzasadnieniu wyroku, że wnioskodawca krył lepikiem dach więcej się nie odniósł do tej pracy. Przy czym o pracy tej wspomniął jedynie świadek J. R. stwierdzając, że wnioskodawca częściowo krył dachy lepikiem. Wnioskodawca tej pracy nie wymienił. W żadnym z przeprowadzonych dowodów nie wykazano aby ta praca była wykonywana przez wnioskodawcę stale, albo sporadycznie, dorywczo czy krótkotrwale, w pełnym wymiarze czasu pracy. Wnioskodawca nie wykazał też, mimo pisma ze Spółdzielni, aby ciągu dnia roboczego wykonywał kilka rodzajowo wymienionych w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 roku prac w szczególnych warunkach. W tych okolicznościach nie pozwala to Sądowi Apelacyjnemu na uznanie, że wnioskodawca wykonywał, poza pracami palacza co, inną pracę w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy i stale. Wnioskodawca nie wykonywał też pracy malarza na wysokości stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W tej sytuacji zarzuty apelacyjne oparte na nowej podstawie prawnej oraz nowych dowodach, ogólne, nie potwierdzone świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie zasługiwały na uwzględnienie w tym postępowaniu. W sytuacji potwierdzenia tej nowej pracy świadectwem wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawionym przez Spółdzielnię wnioskodawca będzie mógł wystąpić z nowym wnioskiem o emeryturę do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L..

Reasumując, wskazać należy, iż L. B. nie podważył w toku postępowania apelacyjnego ustaleń Sądu pierwszej instancji. Dotychczasowe dowody, wbrew stanowisku skarżącego nie dawały podstawy do uznania, że prace w warunkach szczególnych (tj. prace palacza c.o., malarza na wysokości oraz prace dekarские) były wykonywane przez niego w pełnym wymiarze czasu pracy. A zatem skarżący nie wykazał, że spełnia przesłanki z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 roku, poz.748) oraz § 2 ust 1 i § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku wyżej cytowanego do ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Wobec niewykazania 15 lat pracy w warunkach szczególnych Sąd Okręgowy prawidłowo orzekł, że wnioskodawca nie może uzyskać prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Z tych względów i na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.